

dr hab. Tomasz Wiślicz, prof. IH PAN
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN
Rynek Starego Miasta 29/31, 00-272 Warszawa
twislicz@ihpan.edu.pl

Warszawa, 29.10.2024 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Bukiel pt.
Dyskurs(y) o Ziemi Lubuskiej w polskim piśarstwie historycznym 1945-1999
(Szczecin 2024),
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jörga Hackmanna

Rozprawę doktorską mgr Małgorzaty Bukiel można uznać za opracowanie monograficzne z zakresu szeroko rozumianej historii historiografii. Podstawowym przedmiotem jej zainteresowania jest pojęcie Ziemi Lubuskiej i jego wykorzystanie w rozmaitych wypowiedziach na temat przeszłości – począwszy od profesjonalnej historiografii, poprzez popularyzację historyczną, propagandę i dyskurs tożsamościowy po publicystykę prasową. Byłaby to zatem historia historiografii w rozumieniu badań nad produkcją przeszłości przez współczesne dyskursy historyczne. Chronologicznie opracowanie skupia na okresie 1945-1999, czyli od przyłączenia terenów nazywanych „Ziemią Lubuską” do Polski w wyniku powojennego przesunięcia granic po utworzenie województwa lubuskiego jako jednostki terytorialnej w ramach reformy administracyjnej. Przedmiot swojego zainteresowania Autorka opisuje słowem „dyskursy”, jednak przyjęta przez nią metoda analizy dyskursu (inspirowana tzw. „krytyczną analizą dyskursu”) niezwykle silnie akcentuje polityczny, społeczny oraz intelektualny kontekst jego powstawania i funkcjonowania. Pod względem metodologicznym rozprawa nie stanowi zatem prostej analizy tekstów historycznych i innych wypowiedzi pod kątem zmieniającego się rozumienia pojęcia „Ziemia Lubuska”. Mamy tu raczej do czynienia z rodzajem historii

intelektualnej, która dzieje pojęcia skutecznie osadza w jego socjologicznych uwarunkowaniach.

Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów (z których dwa pierwsze można uznać za szerokie omówienie podstawy teoretycznej badań) oraz zakończenia. Tekst uzupełnia obszerna bibliografia, gdzie obok nielicznych źródeł archiwalnych i prasy można odnaleźć ogromną liczbę opracowań, które w istocie stanowią dla Autorki „źródła historiograficzne”, będące przedmiotem jej badania. Być może należałoby je wyróżnić spośród innych wykorzystanych książek i artykułów.

We wstępie Autorka omawia cel i zakres pracy, ogólnie charakteryzuje podstawę źródłową i strukturę pracy. Szczególnie ważny dla wyjaśnienia tematyki rozprawy jest jednak opis stanu badań, który zwraca uwagę na dotychczasowe tendencje w badaniach nad konstrukcją regionu ziemi lubuskiej w ujęciu nie tylko historycznym. Niestety, Autorka nie wykorzystała tej okazji by przekazać swoją ocenę dotychczasowych badań na temat budowania pojęcia „Ziemi Lubuskiej” i na tym tle wykazać podstawowe osiągnięcia własnej pracy badawczej. Szczególnie dotyczy to wzmiankowanej we wstępie książki Kerstin Hinrichsen pt. *Die Erfindung der Ziemia Lubuska* z 2017 roku, która omawia między innymi dzieje historiograficznej konstrukcji tego regionu w powojennej Polsce, jednak jej podejście ani nie zostaje skrytykowane, ani w żaden sposób wykorzystane w treści recenzowanej rozprawy, o czym świadczy praktyczny brak odwołań do tej książki.

Rozdział pierwszy nosi tytuł „Pisarstwo historyczne i dyskurs historyczny” i w istocie składają się nań dwie właściwie niezależne części. Pierwsza z nich poświęcona jest rozważaniom na temat historii (jako dziedziny pisarstwa), roli historyka, oraz myśleniu historycznemu. Jej celem, jak się domyślam, ma być uzasadnienie narratologicznego podejścia do historiografii, które jest teoretyczną podstawą dla badań nad dyskursem historycznym. Niestety, rozważania te, które

przybierają formę specyficznego zarysu historii historiografii od Herodota po Kuukkanena, można określić jako niezbyt przekonujące i niezbyt swobodnie traktujące dzieje nauki historycznej. Wątpliwości budzi samo zawężenie dyskusji nad narracyjnym aspektem historiografii do stosunku między historiografią a pamięcią i zaledwie „ozdobne” wykorzystanie w tej – nomen omen – narracji zarówno szkoły „Annales”, wzmiankowanego wyżej Kuukkanena, jak i „posthumanizmu”. Z pewnością sensowniej byłoby tu znacznie ograniczyć chronologiczny i teoretyczny wachlarz odniesień i tylko pokrótce wskazać najważniejsze inspiracje dla własnych badań w dziedzictwie historii dyskursu oraz narratywizmu ostatnich dziesięcioleci XX w. i początków wieku bieżącego. Za pewien wzór może tu służyć druga część tego rozdziału, poświęcona analizie dyskursu, która nie sili się na rozważania na poziomie „meta”, lecz konkretnie opisuje, które metody ze skarbnicy badań nad dyskursem Autorka zaprzęgała do swojego projektu.

Drugi rozdział, którego tytuł wygląda jak zapowiedź opasłego tomu o encyklopedycznym charakterze: „Pisarstwo historyczne w Polsce 1945-1999” jest kolejnym rozdziałem przygotowującym i objaśniającym kontekst analitycznej części rozprawy. Na szczęście nie jest to zarys polskiej historiografii drugiej połowy XX wieku w ogóle, lecz zaledwie (i aż) opis warunków politycznych i społecznych kształtowania się historiografii Ziem Odzyskanych w powojennej Polsce. Opis jest zwięzły i instruktywny, jednak bardzo redukcjonistyczny, gdyż przemiany w zakresie historiografii przedstawia prawie wyłącznie jako wypadkową wpływów na środowisko historyczne wywieranych przez sytuację polityczną i potrzeby propagandowe państwa. W ten sposób działalność badawcza pokoleń historyków – poważnie przez nich samych traktowana – została sprowadzona do mniej lub bardziej oportunistycznego tworzenia ideologicznego dyskursu o przeszłości, służącego legitymizowaniu Polski Ludowej. Z takiej perspektywy historiografia polska po 1989 roku

rzeczywiście może wydawać się chaotyczna i pełna patologii, zaś osiągnięcia historiografii z okresu PRL łatwo przekreślić jako zideologizowane. Jak rozumiem jednak, taka konstrukcja rozdziału opisującego tło historiografii ogólnopolskiej pełni dla Autorki funkcję wyjaśniającą dla kolejnego rozdziału, w którym przedstawia ona formowanie się środowisk historycznych zainteresowanych tworzeniem dziejów „Ziemi Lubuskiej” (choć czasem dystansujących się wobec tego pojęcia).

Rozdział ten, trzeci z kolei, nosi tytuł „Ukształtowanie się środowisk kreujących dyskurs o Ziemi Lubuskiej w Polsce Ludowej”. Autorka lokalizuje w nim ośrodki badań historycznych, które w jakiś sposób brały udział w dyskusji o „Ziemi Lubuskiej” i przysłużyły się do kreowania dyskursów na jej temat. Środowiska te opisane są wedle zasady geograficznej, a dokładniej – przez pryzmat miast, z którymi były związane. Są to zatem środowiska: poznańskie, wrocławskie, zielonogórskie, gorzowskie i szczecińskie. Aczkolwiek kryterium opisu pozostaje dla Autorki udział tych środowisk historycznych w tworzeniu dyskursu o „Ziemi Lubuskiej”, ewentualnie o Ziemiach Odzyskanych w ogóle, to jednak rozdział ten jest bardzo wartościowy poznawczo ze względu na szczegółowe, a wręcz drobiazgowo, opisanie warunków instytucjonalnych i personalnych kształtowania się tych środowisk, zwłaszcza we wczesnym okresie powojennym. Rozdział ten nie przynosi jeszcze analizy dyskursu, a korzysta raczej z metodologii historii instytucji bądź historii nauki w jej klasycznym wydaniu.

Dopiero w rozdziale czwartym, zatytułowanym „Konstruowanie, rekonstruowanie i dekonstruowanie nowego regionu za pomocą dyskursu 1945-1989” Autorka przechodzi do zapowiadanej od wstępu analizy dyskursów. Ze względu na cezury czasowe charakteryzujące przemiany na poziomie lokalnym, rozdział podzielono na trzy chronologiczne części: 1947-1957, 1957-1971, oraz 1971-1989. Bardzo udanym pomysłem Autorki było wyznaczenie dla każdego z

tych podokresów zespołu ram interpretacyjnych. O ile podstawowe ramy pozostają stałe dla całego okresu 1947-1989 (rama konfliktu, rama pragmatyczna, rama tożsamościowa), to już kategorie szczegółowe w zakresie z każdej ramy ulegają pewnym modyfikacjom w czasie. Zabieg taki ukazuje z jednej strony trwałość pewnych wątków dyskursu, a z drugiej ewolucje jego realizacji w uzależnieniu od czynników ogólnokrajowych i lokalnych.

Obraz, który wyłania się z tej analizy dyskursów jest zaskakująco bogaty i interesująco omówiony przez Autorkę. Uwagę czytelnika zwracają na przykład wykazane przez nią zmiany w ramie konfliktu polsko-niemieckiego, który zdawałby się kluczowym i stałym elementem dyskursu w kwestii Ziem Odzyskanych w Polsce Ludowej. Co więcej, rama konfliktu, choć zasadnicza dla propagandy historycznej, nie przytłacza w analizie innych ram, w których funkcjonowały w tym okresie dyskursy o „Ziemi Lubuskiej”. Wielce interesująco Autorka przedstawiła na przykład funkcjonowanie dyskursów tożsamościowych, ich fluktuacje i nieprzewidywalne czasem zwroty. Ostatecznie jednak wynika z analizy Autorki, że dyskursy o „Ziemi Lubuskiej” ogniskowały się wokół zagadnień historycznych: jedną osią był tu niewątpliwie okres piastowski, drugą zaś – historia najnowsza, obejmująca problem autochtonizmu, dziejów wojennych, oraz powojennych pionierów. W ten sposób kwestie tożsamościowe oraz pragmatyczne (takie jak kwestia jednostek administracyjnych) zyskiwały historyczne uzasadnienie.

W omówionym wyżej rozdziale Autorka dociera do 1989 roku, ale nie kończy na nim swojej analizy. Kolejne 10 lat dziejów znajduje swoje omówienie w rozdziale piątym pt. „Dyskurs o Ziemi Lubuskiej po 1989 r.”. Wyróżnienie tego okresu spośród innych, omawianych uprzednio, znajduje swoje uzasadnienie przede wszystkim w zasadniczej zmianie kontekstu politycznego i społecznego w wyniku rozpadu systemu komunistycznego. Z punktu widzenia dyskursów o „Ziemi Lubuskiej” zmiana ta miała dwie bardzo poważne reperkusje: po pierwsze

– perturbacje i przemiany w zakresie „wytwórców dyskursu”, czyli instytucji, które do tej pory działały w zakresie organizowania pamięci historycznej o „Ziemie Lubuskiej”, zaś po drugie – zasadnicze przewartościowanie stosunku do niemieckiej przeszłości tych ziem oraz do perspektyw stosunków z zachodnim sąsiadem. Omawiając przekonująco tę zmianę kontekstu funkcjonowania dyskursów lubuskich Autorka uchyliła się, niestety, od przeprowadzenia podobnie szczegółowej, co w poprzednim rozdziale, analizy dyskursu historycznego – a zwłaszcza naukowego po 1989 roku. Jak sama Autorka pisze na s. 329: „Zmiany w pisarstwie historycznym nie doprowadziły do zanegowania dotychczasowych ram interpretacyjnych. Wprowadziły jednak istotne modyfikacje w niektórych z nich, uzupełniły obraz Ziemi Lubuskiej o nowe, a część pozostawiły bez odniesienia, skazując niektóre wątki na zapomnienie lub trwanie w ramach minionej epoki. Przekształcenia te wymagają pogłębionych studiów, które nie mieszczą się na kanwie niniejszej pracy [...]”.

Można stwierdzić, że poniekąd to szkoda, a zarazem mieć nadzieję, że w najbliższej przyszłości Autorka uzbrojona w metodologię wypracowaną na potrzeby recenzowanej pracy zajmie się również tym tematem. Jednak jej zamiysł przy pisaniu recenzowanej pracy był nieco inny i trudno odmówić mu celności w stawianiu problemu i jego naukowemu rozwiązaniu. Otóż dla okresu po 1989 r. przedmiotem swojej analizy dyskursów Autorka postanowiła uczynić dyskurs prasowy, a dokładniej dyskurs najważniejszej lokalnej gazety – „Gazety Lubuskiej” w latach 1997-1999. Był to okres zasadniczych dyskusji na temat przyszłości i przeszłości regionu, związany z projektami reformy administracyjnej, która miała zlikwidować dwa województwa symbolicznie dziedziczące tradycję „Ziemi Lubuskiej”, czyli zielonogórskie i gorzowskie, a ich tereny miały zostać przyłączone do większych (i niewątpliwie „historycznych” regionów sąsiadujących: Wielkopolski, Śląska i Pomorza). Udany lobbying i tożsamościowy performans doprowadziły jednak do ostatecznego wydzielenia

województwa lubuskiego w granicach zbliżonych do województwa zielonogórskiego sprzed reformy administracyjnej 1975 roku. W ten sposób powstanie „Ziemi Lubuskiej” stało się faktem na poziomie administracyjnym.

Koncentrację Autorki na dyskursie prasowym z okresu walki o województwo lubuskie można uznać za próbę przeprowadzenia swego rodzaju testu skuteczności dyskursów historycznych, tożsamościowych i pragmatycznych okresu 1947-1989. Utworzenie w 1999 roku województwa lubuskiego – i to pod tą nazwą – wydawałoby się dowodzić ostatecznego sukcesu dyskursów „Ziemi Lubuskiej” zarówno na poziomie elit politycznych, jak i szerokiej publiczności, do której kierowany był przekaz prasowy. Dlatego też Autorka postanowiła dokładnie przeanalizować, jak wykorzystywane były w nim idee wcześniej już funkcjonujące w dyskursach „Ziemi Lubuskiej”. Analiza ta z pewnością jest logicznym zamknięciem wywodu zaprezentowanego w rozprawie. Wnioski Autorki nie są jednak optymistyczne: jak podkreśla w „Zakończeniu” tożsamość „lubuszan” zaangażowanych w walkę o utworzenia województwa w niewielkim stopniu odwoływała się do wątków wspólnotowych i historycznych. Zdominowana została bowiem przez tożsamość „antagonistyczną” – skierowaną przeciw geograficznym sąsiadom oraz centralnemu rządowi, a atmosferę konfliktu i walki umacniał dyskurs lokalnej prasy.

Oceniając całość rozprawy należy podkreślić, że jest ona niewątpliwie oryginalna i wnosząca poważny wkład do naszej wiedzy o funkcjonowaniu dyskursów (w tym historycznych) w wymiarze regionalnym. Przedmiot badań został prawidłowo skonceptualizowany, a w swoich analizach Autorka zastosowała przemyślaną i skuteczną metodę badawczą wypracowaną na podstawie dobrej znajomości teorii dyskursu oraz ogólnej orientacji w zakresie teorii historii i historii historiografii. Jednocześnie dowiodła swojej umiejętności zastosowania klasycznych metod historycznych, badania historii instytucji oraz historii pojęć.

Rozprawa jest dobrze skonstruowana, a wnioski są właściwie uzasadnione w ramach przyjętej metodologii. Pod względem pisarskim praca jest natomiast po prostu interesująca i angażująca uwagę czytelnika. Biorąc to pod uwagę, jak również – a właściwie przede wszystkim – jej wartości poznawcze, uważam że dobrze byłoby ją przygotować do publikacji w postaci książkowej. Powyżej wskazywałem pewne jej słabości pod względem koncepcyjnym, których poprawienie nie będzie wymagać od Autorki zbyt wiele pracy, zwłaszcza że nie wpływają one na jakość przeprowadzonych analiz. Zalecałbym jednak również podczas przygotowywania pracy do druku dokładnie sprawdzić jeszcze raz opisy przywoływanej literatury. W dużym procencie są to bowiem opracowania o charakterze lokalnym, rzadko cytowane w opracowaniach naukowych, zatem w opisach bibliograficznych mogą zakraść się niepotrzebne błędy, takie jak dość łatwe do wychwycenia przypisanie artykułu pt. „Stan i potrzeby badań nad problematyką demograficzną Ziemi Lubuskiej” Jackowi Leociakowi, podczas gdy jego autorem był równie zasłużony Jacek Leoński (s. 297). Podobnie z pewnym zdziwieniem przeczytałem, że „Ostatecznie od województwa gorzowskiego odłączono w 1981 r. Międzychód (do poznańskiego), Choszczno, Krzęcin, Drawno, Recz, Bierzwnik, Myślibórz, Dębno, Barlinek (do szczecińskiego)” (s. 168). Nie będąc specjalistą od tej epoki nie znalazłem żadnego potwierdzenia tego faktu, zaś cytowana w tym miejscu publikacja D.A. Rymara „Próby odłączenia się od województwa gorzowskiego niektórych gmin w roku 1981” mówi tylko o odezwach wzywających do odłączenia, nie zaś rzeczywistych decyzjach administracyjnych.

Podsumowując powyższą recenzję muszę stwierdzić, że przedstawiona rozprawa mgr Małgorzaty Bukiel wypełnia wymogi ustawowe stawiane pracom doktorskim. Po pierwsze, Autorka zaprezentowała ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie historia, czego wyrazem jest właściwa konceptualizacja przedmiotu badań oraz wypracowanie właściwej i skutecznej metody badawczej. Po drugie, rozprawa dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Autorkę – jej analizy są dobrze przeprowadzone i uzasadnione, cały zaś wywód właściwie skonstruowany i opisany. Po trzecie zaś, rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w umiejętny sposób łącząc analizę dyskursów (przeważnie historycznych) z badaniami kontekstów politycznych, społecznych i intelektualnych w jakich dyskursy te

funkcjonowały na poziomie zarówno regionalnym, jak i ogólnopolskim. Wnioski Autorki zdecydowanie wzbogacają naszą wiedzę na temat związków między dyskursami historycznymi a wytwarzaniem tożsamości regionalnej, wskazując na wielogłosowe i nieoczywiste uwarunkowania zależności między nimi.

Biorąc zatem pod uwagę, że recenzowana rozprawa spełnia wszelkie wymagania stawiane pracom doktorskim wnoszę o dopuszczenie mgr Małgorzaty Bukiel do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Tomasz Wiślicz'.

dr hab. Tomasz Wiślicz, prof. IH PAN